

Lucyna Kudt a

**"Teki"**

**a samokształcenie historyczne  
młodziarzy galicyjskiej  
(1898–1912)**

Jeden z etapów ruchu samokształceniowego wśród młodzieży łączy się z działalnością inspirowaną i organizowaną przez czasopismo poświęcone sprawom młodzieży szkół średnich "Teki". Było ono wydawane przez studentów szkół wyższych związanych z orientacją narodową we Lwowie w latach 1899–1912, ale swoim zasięgiem objęło całą Galicję, a nawet inne zabory. Początkowo wychodziło bardzo systematycznie – 1. i 15. dnia każdego miesiąca, później rytmiczność wydawania została nieco zaburzona. "Teki" była jednym z pism, które ogniskowały wokół siebie ruch młodzieżowy i stały się inspiratorami działalności organizacyjnej. Zachęcało do zakładania kół samokształceniowych, w których program szkolny byłby przetwarzany i uzupełniany o przedmioty w nim pominięte lub traktowane nadobowiązkowo – historię Polski, literaturę czy przedmioty społeczno-ekonomiczne. Nie bez wpływu na młodzież pozostawał fakt tworzenia się w całej prawie Galicji tajnych związków politycznych, które oddziaływały na młodzież gimnazjalną i seminaryjną. Krystalizujące się dwa obozy: socjalistyczny i narodowy początkowo współdziałały ze sobą, zgodnie wypowiadając walkę konserwatystom galicyjskim i całemu systemowi społecznemu, z którym byli utożsamiani: ugodowoci, serwilizmowi, lojalizmowi i klerykalizmowi. Z czasem jednak zaczęły prowadzić ze sobą zażartą rywalizację<sup>1</sup>.

Początków "Teki" upatrywać należy w nielegalnym piśmie wychodzącym w jednym z gimnazjów lwowskich. Jej założycielem był Związek Młodzieży Polskiej "Zet" stanowiący ekspozyturę Ligi Narodowej, a pismo stało się jego organem. W Krakowie grupa "Zetu" powstała w 1887 roku, a warto dodać, że w tym pierwszym okresie wiązali się z tą organizacją w Galicji także sympatycy socjalizmu (np.

<sup>1</sup> Z. Sokół, *Czasopisma uczniowskie w szkołach Galicji Środkowej (w latach 1890–1918)*, [w:] *Z dziejów oświaty w Galicji*, pod red. A. Meissnera, Rzeszów 1989, s. 227.

członkowie grupy "Ognisko" w Krakowie), co w późniejszych czasach było nie do pomyślenia. Związek skupiał głównie młodzież szkolną i akademicką, a jego działalność ograniczała się do kolportowania ulotek wydawanych w Genewie z inspiracji Ligi Polskiej, wzywających do obchodów żałoby narodowej. Związek ten, reaktywowany przez Zygmunta Balickiego w 1898 roku, podjął próby wyjścia do młodzieży gimnazjalnej, a grunt miała przygotowywać właśnie "Tekka". Redaktorami pisma byli: Edward Neumann, Jan Leszczyński, Jan Karłowicz, Antoni Plutyński, Bolesław Bator. Na przestrzeni lat 1900–1912 pisywali lub redagowali pismo: Adam Skalkowski, Stefan Dąbrowski, Edward Dubanowicz, Stanisław Stronński, Stanisław Widomski, Józef Browiński, Ludwik Świeżawski, Wacław Mejbaum, Wawrzyniec Kubala, Tadeusz Mikułowski, Tadeusz Gluziński, Edward Gołachowski, Stefan Paślawski i wielu innych przedstawicieli wywodzących się z grona młodzieży narodowej, a zwłaszcza "Zetu". Wielu autorów, pochodzących przede wszystkim z Królestwa Polskiego, pisało pod pseudonimami<sup>2</sup>.

Od momentu powstania "Tekka" zachęcała młodzież szkół średnich do samokształcenia. W pierwszym numerze redakcja zamieściła swój program, w którym kładła szczególny nacisk na potrzebę i konieczność uzupełniania wykształcenia młodzieży poza nauką szkolną. Redaktorzy uzasadniali powołanie pisma chęcią uzupełnienia braków, które odczuwali jako gimnazjaliści. Była to potrzeba uczenia się samodzielnego myślenia, samodzielnej pracy i samodzielnych, bezstronnych sądów. Odżegnywano się od narzucania młodzieży własnych interpretacji, ale widziano w nowo powstającym piśmie szansę dla młodzieży poszukującej świadomości. Równocześnie jednak zapowiadano prezentowanie młodzieży wielkich ideałów narodowych, aby młodzież polska była świadoma swych celów. Nowe pismo miało być nie tylko spełnieniem długotrwałych dążeń młodzieży do założenia własnego forum, skupiającego młodzież i wywierającego na nią wpływ, ale i ukazującego generacji starszej cele i dążenia młodych. "Tekka" miała uzupełniać pracę wcześniejszych wydawnictw, takich jak "Czasopismo Akademickie" (wydawane w latach 1895–1898 roku z inicjatywy Czytelni Akademickiej) czy wychodzące od 1898 roku w Krakowie czasopismo "Młodość". Odbiorcą miała być młodzież szkół średnich, redakcja bowiem uważała, że młodzież szkół wyższych trudno zmienić, skoro wyszła ze szkół średnich bez zapału do nauki i działań społecznych. Pismo miało uzupełniać zadania, których w jego przekonaniu nie wypełnia szkoła: pobudzać do samodzielnej pracy i samodzielnego kształcenia oraz przygotowywać w ten sposób do pracy obywatelskiej. Zwracano uwagę, że obecny system szkolny potrzebuje uzupełnienia pod względem narodowym, wyraźnie podkreślając "fasadową" polskość szkoły galicyjskiej. Młodzieży powinno się wszczepiać dążność do odzyskania samostannego bytu narodowego, co winno, według redakcji "Teki", stać się ideą przewodnią. Redakcja pisma odpierała zarzuty, że wydawanie czasopisma odciągać będzie młodzież od nauki i zająć obowiązkowych. Praca nad pismem miała być wyra-

<sup>2</sup> J. Hulewicz, *Udział Galicji w walce o polską szkołę 1899–1914*, Warszawa 1934, s. 25–27.

zem samodzielnej pilności oraz wskazywania młodzieży drogi wśród różnych prądów, a także wpływać na wyrobienie samodzielnego sądu<sup>3</sup>.

Aby podeprzeć swój program i pełniej go uzasadnić redakcja już w pierwszym numerze powołała się na jednego ze swoich ideowych przywódców Zygmunta Miłkowskiego (T.T. Jeż), przytaczając fragment jego listu pisanego z Genewy 6 II 1893 roku. Zdaniem autora młodzież miała prawo i potrzebę wypowiedzania swoich poglądów, ważne jest również, by inni wiedzieli o kierunkach i prądach wśród młodzieży, co pozwoli pokoleniu starszemu kontrolować pokolenie młodsze i regulować jego zapędy. Nie zaszkodzi to także nauce szkolnej, gdy młody człowiek zdobędzie się na opracowanie wychodzące poza zakres obowiązkowych ćwiczeń szkolnych. Miłkowski nie zapomniał o daniu młodzieży pewnych wskazówek ideowych: "Myśleć o niej [ojczyźnie], mówić o niej, uczyć się dla niej, pracować dla niej i w potrzebie umrzeć za nią – oto młodego Polaka zadanie". Było to zgodne z kierunkiem pisma, a i mogło pozyskać wielu zwolenników w Galicji, gdzie kompleks powstań narodowych był ciągle często obecny<sup>4</sup>.

Powstanie "Teki" zostało szybko zauważone w środowisku nauczycielskim, które poczuło się dotknięte zarówno samym programem, jak przede wszystkim krytyką szkoły galicyjskiej. W czasopiśmie "Muzeum" Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych zwrócono uwagę na zmiany, które zaszły w nauce dziejów ojczystych w ostatnich latach. Podkreślono funkcjonowanie osobnych podręczników do dziejów narodowych (nawet ilustrowanych), a zwłaszcza zwrócono uwagę na postawy nauczycieli, którzy – mimo że jest to przedmiot nadobowiązkowy – traktowali go z dużą pieczołowitością i zapałem. Na ścianach klas wisiały obrazy przedstawiające widoki Krakowa, Poznania, Gniezna, wizerunki królów, historyczne obrazy Jana Matejki ilustrujące wykład nauczyciela. Nowo powstałemu pismu zarzucono nieświadomość i fałsz, którymi wprowadza w błąd młodzież. Ale ogólnie "Tekka" została uznana za pismo dość umiarkowane choćby w porównaniu do "Promienia"<sup>5</sup>.

Pismo bardzo często zwracało uwagę na wykształcenie i wychowanie młodych, oczywiście w duchu narodowym. Zarzucano, że szkolne wychowanie nie jest szczerze narodowe, szkoły wręcz gnębią uczucia narodowe w uczniach, podręczniki gaszą narodowego ducha, brakuje map Polski (choć na ścianach wiszą mapy Chin), nie uczy się historii Polski. Krytykowano szkoły, których celem jest wychowanie młodzieży na lojalnych poddanych. Gorzkie słowa nie ominęły i społeczeństwa galicyjskiego, które uspokojone wprowadzeniem do szkół nauki historii i literatury polskiej nie zdaje sobie sprawy z ducha wychowania. Cel rządu zaś jest jasny, gdyż został przedstawiony przez M. Bobrzyńskiego, określającego zadania szkół w stwierdzeniu: wychowanie wiernych poddanych. Plan nauki jest taki sam jak w Austrii, z tą różnicą, że na język wykładowy przeznaczono w Galicji 3 godziny

<sup>3</sup> "Tekka" 1899, R. 1, nr 1, s. 1-6.

<sup>4</sup> Z. Miłkowski, *Do młodzieży (fragment listu pisanego z Genewy)*, "Tekka" 1899, R. 1, nr 1, s. 6-8.

<sup>5</sup> *Czasopismo dla młodzieży*, "Muzeum" 1899, R. XV, s. 209-227.

tygodniowo, a w Austrii 4. Nawet posunięto się do stwierdzenia, że: “wystarczyłoby zmienić język by młodzież uchodziła za francuską czy niemiecką”<sup>6</sup>.

Program samokształcenia propagowany przez “Tekę” pojawił się w artykule *Wykształcenie narodowe*, gdzie jego autor wykazywał, że zadaniem i obowiązkiem młodego Polaka jest zrozumienie ogólnego politycznego położenia narodu i jego wszystkich warstw, jak i świadomość roli, jaką odgrywają poszczególne warstwy w życiu narodowym<sup>7</sup>. Warunkiem zdobycia wykształcenia narodowego jest gruntowne poznanie historii narodu, a zwłaszcza dziejów porozbiorowych. W tym zakresie szkoła galicyjska, zdaniem autorów, nie dawała prawie nic. Zarzucono, że podręczniki do historii ograniczają się do peanów na rzecz rządu austriackiego z zupełnym pominięciem usiłowań wyzwolenia się narodu polskiego. Krytyce poddano również *Wypisy polskie* hr. S. Tarnowskiego, w których co prawda dostrzegano więcej wiadomości, ale zarzucono im niejasność, a za główny ich cel uznano uwydatnienie zasług Stańczyków propagujących zgodę z rządami zaborców i wyrzekających się myśli o niepodległości narodu. Takie stanowisko, według redakcji, jeszcze pełniej uzasadniało potrzebę samokształcenia.

Za podstawowym czynnikiem wyrabiania w młodzieży samowiedzy politycznej uznano dokładniejsze poznawanie historii. Działalność młodzieży powinna iść w dziedzinie systematycznego samokształcenia w stronę najnowszej polskiej historii politycznej, gdyż była ona szczególnie zaniedbywana przez szkolnictwo galicyjskie. Największą wagę przywiązywano do znajomości historii polskiej, zwracając uwagę na odpowiednie podręczniki. Doceniano zwłaszcza podręcznik W. Smoleńskiego (Grabieńskiego) *Dzieje narodu polskiego*, nieco mniej podręczniki J. Lelewela i H. Szmitta. Aby ułatwić to samokształcenie “Teką” proponowała młodzieży również zapoznanie się z lekturą historyczną. Wśród zalecanych lektur znalazły się:

Morawski, *Dzieje narodu polskiego*, t. V i VI,  
Korzon T., *Dzieje wewnętrzne Polski za Stanisława Augusta; Zamknięcie dziejów wewnętrznych Polski za Stanisława Augusta; Kościuszko*,  
Kalinka W., *Ostatnie lata Stanisława Augusta*,  
Askenazy S., *Przymierze polsko-pruskie*,  
Dąbrowski J., *Wyprawa do Wielkopolski*,  
Kraszewski J., *Polska w trzech rozbiorach*.

Zachęcano również uczniów do korzystania z *Poradnika dla samouków*, zwłaszcza z działu nauki historycznej<sup>8</sup>.

“Teką” często i gorliwie zachęcała do samokształcenia poprzez zakładanie kółek naukowych, rozwijanie czytelnictwa czy współtworzenie czasopism przeznaczonych dla młodzieży. Jednak takie działanie zawsze stało w sprzeczności z przepisami szkolnymi i powodowało, że jako oficjalnie zakazane przez władze szkolne, zy-

<sup>6</sup> *Posel Wójcik o wychowaniu narodowym*, “Teką” 1899, nr 3, s. 58–60; F. Irtysz, *Szkoły średnie w Galicji ze stanowiska narodowego*, “Teką” 1901, nr 1, s. 15.

<sup>7</sup> “Teką” 1900, nr 2, s. 43–45.

<sup>8</sup> “Teką” 1900, nr 8–9, s. 301–302 (artykuł pt. *Samowiedza historyczno-polityczna*).

skiwało charakter nielegalności. Punkt wyjścia stanowił regulamin szkolny, na który wielokrotnie powoływały się władze oświatowe. Rada Szkolna Krajowa przypominała go dyrektorom gimnazjum często. Wśród tych przepisów szczególnie ważne były paragrafy dotyczące kwestii samokształcenia. Mówiły one, że jeśli uczeń pragnie samodzielnie rozszerzać swoje wiadomości w jakimś kierunku, to powinien udać się z zaufaniem po radę do swoich nauczycieli, którzy wskażą mu drogę i środki. Szkoła miała kontrolować uczęszczanie młodzieży do teatru, na wykłady publiczne. Regulamin zabraniał korzystania z czytelni i wypożyczalni publicznych. Odmawiano również uczniom prawa do korzystania z bibliotek naukowych, w których znajdowały się dzieła historyczne pomijające cenzurę gimnazjalną. Uczniom nie wolno było czytać ani rozpowszechniać książek i pism, których dążność byłaby skierowana przeciw religii, moralności lub państwu. To stwierdzenie było tak ogólne, że można było podciągnąć pod nie właściwie wszystkie (nawet legalne) pisma, które nie zgadzały się z istniejącym stanem stosunków społecznych i politycznych, czyli propagowały poglądy odbiegające od oficjalnie rozpowszechnianych przez szkołę. Za takie pismo można uznać również "Tekę". Skutkiem tego była nagonka na prenumeratorów "Teki" będących uczniami gimnazjów w Krakowie, o czym pismo wielokrotnie informowało. Wszelkie zgromadzenia uczniów w celu kształcenia się mogły odbywać się tylko pod nadzorem nauczycieli, uczniom nie wolno było ogłaszać drukiem własnych prac literackich bez zezwolenia dyrektora, a wykroczenie przeciw tym przepisom podlegało karze wykluczenia ze szkoły, często z tzw. wilczym biletem obejmującym wszystkie szkoły w Galicji. A zatem cała działalność ucznia musiała znajdować się pod kontrolą szkoły i nauczycieli<sup>9</sup>. Nauczyciel zaś pełnił swoje obowiązki zawodowe ograniczony podobnym regulaminem. Wstępując do służby składał przysięgę, w której zobowiązywał się do wierności cesarzowi, szanowania przepisów władz, dbania o karność wśród młodzieży. A zatem prywatne poglądy i ideały nauczyciela nie mogły być przez niego propagowane wśród młodzieży i choćby nie widział nic zdrożnego czy niemoralnego w działalności publicystycznej, to jednak była ona w sprzeczności z regulaminem szkolnym, a na jego straży nauczyciel winien stać<sup>10</sup>. "Teki" piętnowała istniejący regulamin szkolny, lecz bez większych rezultatów<sup>11</sup>.

Szybko zaczęło dochodzić do rywalizacji między "Teką" a "Promieniem" nie tylko o czytelnika, ale i o zwolennika politycznych idei. Początkowo miała ta rywalizacja jeszcze charakter spokojnej polemiki, ale z czasem przybrała na żarliwości i napastliwości. Konflikt ten pogłębiał się w miarę wzrostu różnic ideologicznych pomiędzy "Promienistami" (sympatyzującymi z socjalistami) a zwolennikami "Te-

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie, Zespół akt Gimnazjum i Liceum im. B. Nowodworskiego w Krakowie (GLN 40 – Akta administracyjne "Przepisy szkolne dla szkół średnich w Galicji").

<sup>10</sup> Teksty przysięgi składane przez nauczycieli z ich własnoręcznym podpisem i podpisem dyrektora jako odbierającego przysięgę znajdują się w aktach administracyjnych krakowskich gimnazjów w Archiwum Państwowym w Krakowie, GLN 9 14.

<sup>11</sup> "Teki" 1901, nr 4, s. 157-159.

ki” (sympatyzującymi z Narodową Demokracją). To wzajemne zwalczanie się i szkalowanie osłabiało pracę samokształceniową wśród młodzieży i zniechęcało prenumeratorów.

Ostateczne sformułowanie programu samokształcenia nastąpiło w roku 1902 i znalazło odzwierciedlenie w artykule pt. *Cel i zadanie pracy wewnętrznej w stowarzyszeniach młodzieży polskiej*<sup>12</sup>. Według autora artykułu celem kółek młodzieży jest wspólne kształcenie się. Zwrócono uwagę na fakt, iż celem szkoły powinno być wpływanie na wszechstronny rozwój umysłowy ucznia, dostarczanie mu wiadomości naukowych, ale szkoła galicyjska spełnia to zadania tylko częściowo. Nie ma szkół mających system przystosowany do zaspokajania potrzeb ogólnonarodowych. Aby to osiągnąć należy podjąć samokształcenie, by wychować czynnych i świadomych Polaków. Program pracy samokształceniowej podzielono na trzy stopnie:

1. Nauka historii Polski, literatury i języka polskiego – zwraca się uwagę, że historia jest wykładana niemal wyłącznie do czasu rozbiorów. Szczególnie powinno się uwzględnić XIX wiek, dzieje ruchów narodowych i rozwoju narodowego w dobie porzoborowej.
  2. Zapoznanie się ze stanem faktycznym narodu polskiego pod względem politycznym, społecznym, ekonomicznym i kulturalnym. Poznanie istoty stosunku dzielnic polskich do państw zaborczych, rozpoznanie pól pracy publicznej odpowiedniej i dostępnej dla młodzieży.
  3. Gruntowne poznanie tej sfery i stosunków życia narodowego, z którą w przyszłości będą związani, a także uświadomienie konkretnych zadań narodowych.
- Praktycznym środkiem do realizacji tych zadań miało być zakładanie kółek naukowych jednoczących ludzi przygotowujących się do wykonywania tych samych lub pokrewnych zawodów.

Program wysuwany przez “Tekę” był w zasadzie realizowany w kołach samokształceniowych powstających w szkołach średnich. Chociaż skupiały one przeważnie młodzież najbardziej aktywną, jednak nie pozostawały bez wpływu na pozostałych. Pewien obraz pracy tych kół dają korespondencje zamieszczone w “Tece”. Zwracano uwagę na rozbieżność młodzieży, z której część zorganizowana była w różnych stowarzyszeniach, część zaś pozostawała niezorganizowana. Ci drudzy odczuwali potrzebę współdziałania w samokształceniu, nie tracąc z uwagi również pracy dla ludu. Wyróżniano dwa rodzaje towarzystw samokształceniowych:

1. Kółka naukowe – urządzające regularne posiedzenia naukowe, na których wygłaszano referaty i odczyty oraz podejmowano dyskusje. Zarzucano im jednak brak odpowiedniego kierownictwa, czego skutkiem był zbyt niski poziom.
2. Stowarzyszenia czytelniane – działające zarówno dla młodzieży akademickiej, jak i szkół średnich<sup>13</sup>.

Niewątpliwie “Tekę” odgrywała ważną rolę w ruchu samokształceniowym młodzieży szkół średnich całej Galicji. Usiłowała objąć swym wpływem wszystkie sfery

<sup>12</sup> “Tekę” 1902, nr 8-9, s. 353-362.

<sup>13</sup> “Tekę” 1903, nr 12, s. 552-557 (artykuł pt. *Z życia młodzieży krakowskiej*).

życia młodzieży, docierała nie tylko do gimnazjów klasycznych, ale i do seminariów nauczycielskich, a nawet szkół żeńskich czy seminariów duchownych. Wszędzie tam zaszczerpione zostały hasła narodowo-demokratyczne i program samokształcenia wskazujący na pierwszorzędną funkcję dziejów ojczystych. Praca ta rychło dała rezultaty w postaci przeobrażenia się młodzieży galicyjskiej, która skupiona w sieci tajnych kół zaczęła w okresie 1901–1902 odgrywać rolę aktywnego czynnika społecznego. Mimo pełnego zastrzeżenia czy rezerwy, a czasem nawet otwartej niechęci stanowiska Rady Szkolnej Krajowej czy nauczycielstwa szkół średnich skupionego wokół "Muzeum" można stwierdzić, że została przynajmniej zauważona<sup>14</sup>.

Bardzo istotny wpływ na ruch młodzieżowy wywarły wydarzenia 1905 roku w Królestwie Polskim, a zwłaszcza strajk szkolny i napływ Królewaków na studia do Galicji. Pod wpływem tych wypadków pojawiały się projekty akcji czynnej. Pogłębiła się znacznie przepaść ideowa między "Promieniem" a "Teką", zapoczątkowana już wcześniej (około 1904 roku) wyodrębnieniem się grupy młodzieży określającej się mianem "polskiej młodzieży narodowej bezpartyjnej". Była ona w zasadzie półlegalna, kierowali nią często nauczyciele związani z Narodową Demokracją. Podejmowano wspólne akcje, wycieczki<sup>15</sup>. Przykładem prężnej działalności może być młodzież w gimnazjum św. Anny w Krakowie, gdzie członkowie Organizacji Młodzieży Narodowej oddziaływali na czytelnię i organizacje szkolne, nawoływali do bojkotu towarów sprowadzanych z Prus, organizowali obchody świąt narodowych, zachęcali do czytania dzieł wieszczów narodowych a za wodza duchowego obrali sobie Stanisława Wyspiańskiego. Ich podstawową lekturą stały się: *Idea polska* S. Szczepanowskiego i *Mysli nowoczesnego Polaka* R. Dmowskiego. Celem uczniów było poznawanie historii Polski, jej ustroju i stronnictw politycznych. Młodzieży nie zrzeszonej polecali czytanie *Historii Polski* Grabieńskiego czy *Ustroju Polski* S. Kutrzeby. Wszystkie te poczynania można uznać za skutek oddziaływania "Teki"<sup>16</sup>.

Cały numer 4 pisma poświęcono kolegom walczącym w Królestwie. Powołano nawet komitet zbierający składki na ofiary strajku, ale nie znalazł on uznania wśród młodzieży narodowej, bowiem był wynikiem agitacji socjalistów i syjonistów. Ich uważano często za przyczynę wszelkich niepowodzeń młodzieży narodowej. Natomiast próba zbiórki pieniężnej podjęta przez młodzież narodową też nie powiodła się, a winą obarczono oczywiście socjalistów. Warunkiem narodowców było to, że zostaną one przeznaczone tylko na wspomaganie Polaków, na co socjaliści się nie zgodzili<sup>17</sup>. Cała akcja spelzła na niczym.

Wydarzenia w Królestwie Polskim w 1905 wpłynęły niewątpliwie na ożywienie i radykalizację wystąpień i żądań w dziedzinie reformowania szkolnictwa galicyj-

<sup>14</sup> J. Hulewicz, op. cit., s. 38.

<sup>15</sup> J. Myśliński, *Organizacje młodzieży polskiej w Galicji w dobie autonomicznej 1867–1918*, "Pokolenia" 1972, nr 2, s. 17–20.

<sup>16</sup> J. Bąk, *Semper in altum. Z dziejów szkół Nowodworskich*, Kraków 1976, s. 189–192.

<sup>17</sup> "Teką" 1905, nr 4, s. 165–166.

skiego. "Tekka" domagała się wprowadzić bardziej umiarkowanych reform, ale być może to właśnie zjednało jej poparcie postępowej części społeczeństwa. Stanowczo potępiała propagowane zwłaszcza przez "Promienistych" przygotowania do strajku szkolnego w zaborze austriackim. Tematyka samokształceniowa znów stała się aktualna na łamach prasy, zwłaszcza, że prasa konserwatywna wyraźnie krytykowała rozpolitykowanie młodzieży szkolnej. Zarzut ten skierowany był do młodzieży skupionej w kołach samokształceniowych. "Tekka" podjęła polemikę z tymi poglądami. Zwracano uwagę na tradycje związków młodzieżowych w Galicji (przypominając proces tarnopolski z 1894 roku). Koła miały jasny cel – uzupełniały działalność szkoły na polu wychowawczym i społecznym. Podkreślano dwojaki charakter kół: o podłożu i poglądach narodowych (wg autora artykułu S. Madeja obejmowały swoją działalnością tysiące młodzieży, co zapewne było przesadzone) i poglądach socjalistycznych (autor uważał je za nieliczne, a nawet stwierdzał, że "wiodą suchotniczy żywot"). Kołom samokształceniowym powstającym jako pokłosie wydarzeń 1905 roku przypisywano większą aktywność na polu samokształcenia historycznego. Młodzież zaczęła się zapoznawać z dziejami Polski i literatury ojczystej, miała pełniejszy wgląd w stan społeczeństwa na całym obszarze dawnej Rzeczypospolitej. Starano się odpowiedzieć na pytanie: "jak koła te wpływają na młodzież?" "Tekka" próbowała na to odpowiedzieć argumentując, że wzmocniły one ideały narodowe i uczucia patriotyczne, uczyły solidności i szacunku dla pracy swojej i innych, pozwalały bardziej cenić naukę, wpływały na podniesienie moralności wśród młodzieży. Autorzy artykułów zwracali uwagę na zmiany zachodzące w społeczeństwie, których wyrazem były dyskusje w prasie i na wiecach dotykające także potrzebę szkolnictwa. Zmieniało się również nastawienie władz szkolnych, przywołano za przykład rozporządzenie Rady Szkolnej Krajowej o obchodzeniu rocznic narodowych i zakładaniu czytelni. "Tekka" – wykorzystując tę sprzyjającą sytuację – stawiała nawet pewne postulaty domagając się: unarodowienia nauczania – czyli oparcia nauki historii, geografii, literatury na poznaniu ziem polskich, jej dziejów, języka. Jednak wyraźnie odcinała się od wpływów partyjnych czy rządowych. Celem powinno być również uspołecznienie młodzieży – zbliżenie jej do szkoły i nauczycieli poprzez wspólne zakładanie kół naukowych, czytelni i wpływanie na charakter bibliotek gimnazjalnych. "Tekka" zdecydowanie negowała propozycje strajku szkolnego propagowane przez socjalistów<sup>18</sup>.

Domaganie się przez młodzież narodową umiarkowanych reform w szkolnictwie, a zwłaszcza unarodowienia szkoły dało pozytywny wynik. Skutkiem było wprowadzenie zmian w programach, a także pozwolenie władz na zakładanie przy szkołach średnich czytelni dla młodzieży, przy których organizowano kółka naukowe<sup>19</sup>. "Tekka" przypisywała sobie zasługi w tym względzie. Załamanie nastrojów po

<sup>18</sup> "Tekka" 1905, nr 11–12, s. 435–447 [art. *Z życia młodzieży szkolnej zaboru austriackiego (koła samokształceniowe: próba wywołania strajku szkolnego)*].

<sup>19</sup> H. Smyczyński, *Rozwój samokształcenia wśród uczniów gimnazjów galicyjskich na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Z tradycji kulturalnych Rzeszowa i Rzeszowszczyzny*, pod red. S. Fryciego i S. Reczka, Rzeszów 1966, s. 287–295.



aktywnym działaniu w 1905 roku spowodowało zawieszenie działalności pisma. Wznowiono je po przerwie dopiero w styczniu 1907 roku. Poinformowano o powstaniu "Zjednoczenia" skupiającego (według "Teki") ok. 300-osobową grupę młodzieży narodowej, która działa na rzecz samokształcenia w 4 kółkach (dziennikarskim, nauk społecznych, artystycznym i literackim) odbywając wykłady i odczyty<sup>20</sup>. Zmiany zachodzące w szkolnictwie średnim Galicji były dość znaczne, kwestie samokształceniowe przestały być zakazane i niebezpieczne dla szkoły i społeczeństwa, wręcz przeciwnie – stały się pożądane i korzystne dla rozwoju młodzieży. Nie bez dumy "Teki" doniosła w 1908 roku o konferencji dyrektorów galicyjskich szkół średnich we Lwowie odbytej w dniach 23–24 marca tegoż roku. Na niej to właśnie kilkakrotnie podnoszono kwestie samokształceniowe, jeden z dyrektorów (F. Bostel) wygłosił referat "O czytelnich i kółkach naukowych młodzieży". Konferencja dyrektorów uznała działalność kółek naukowych i czytelnich za pożyteczną dla młodzieży szkół średnich. Wyrażono przekonanie, że grona nauczycielskie poprzę ich działalność, lecz inicjatywę tworzenia należy pozostawić samej młodzieży. Można zauważyć, że nauczyciele młodego pokolenia, które samo już wychowało się w kołach samokształceniowych, potrafili docenić ich znaczenie ideowe i wychowawcze. Za pożyteczny uznano także samorząd młodzieży w kółkach i czytelnich. Podkreślono konieczność zachowania przez nie charakteru naukowego samokształcenia, czyli odsunięcia od uczniów pism politycznych, które ten charakter mogły wypaczać<sup>21</sup>.

Można jednak zauważyć, że w roku 1908 ruch samokształceniowy o charakterze naukowym najlepsze lata swojej działalności ma już za sobą. Od kiedy uzyskał zgodę władz szkolnych na jawną działalność, a nawet aprobatę i zachętę ze strony dyrektorów szkół i nauczycieli, wyraźnie stracił na swej prężności na rzecz rozwijającego się skautingu czy powstających organizacji o charakterze wojskowym. Marazm i zniechęcenie zostały zauważone nie bez goryczy przez "Tekę", która podkreślała, że działalność czytelnich i kółek młodzieżowych ogranicza się tylko do prenumerowania kilku pism, które czytają nieliczne jednostki, odczytów właściwie nie było, a koła działały słabo<sup>22</sup>. Zauważono osłabienie działalności patriotycznej wśród młodzieży szkół średnich. Przyczynę tego pismo widziało w słabym uświadomieniu narodowym młodzieży oraz brakach w jej szkolnym wykształceniu historycznym, wyrabiającym przekonanie, że powstanie styczniowe przyniosło społeczeństwu same szkody<sup>23</sup>. Słabnąca działalność samokształceniowa wśród młodzieży szkół średnich została spostrzeżona przez "Tekę", która nie bardzo mogła się odnaleźć w nowej dla siebie sytuacji. Nie miała do zaproponowania nic, co zwiększyłoby atrakcyjność pisma w nowych warunkach. Wpływało to bardzo niekorzystnie na rytmiczność wydawania poszczególnych numerów – czasem wychodziły tylko 4 w ciągu roku (np. w 1909 czy 1912 roku). Ostatecznie, prawdopodobnie nie mogąc

<sup>20</sup> "Teki" 1907, nr 2–3, s. 89.

<sup>21</sup> "Teki" 1908, nr 5, s. 166–175.

<sup>22</sup> "Teki" 1908, nr 10–11, s. 339; "Teki" 1910, nr 1, s. 48–54.

<sup>23</sup> "Teki" 1909, nr 1–3, s. 60–63.

znaleźć nowej sfery oddziaływania na młodzież szkół średnich, która też uległa pewnej transformacji w porównaniu do młodzieży przełomu wieków, pismo w 1912 roku przestało wychodzić. Na jego miejsce Związek Młodzieży Polskiej i utworzona przezeń tajna organizacja młodzieży szkół średnich "Przyszłość" razem występujące pod nazwą "Organizacja Młodzieży Narodowej" zaczęły wydawać jako swój organ pismo "Sprawa"<sup>24</sup>.

Wkład "Teki" w propagowanie idei samokształcenia wśród uczniów szkół średnich w Galicji jest niezaprzeczalny. Prócz proponowanych rozwiązań samokształceniowych – takich jak zakładanie w szkołach kół naukowych, czytelni czy bibliotek, pismo samo usiłowało uzupełniać wiedzę swoich czytelników. Drukowano bowiem artykuły historyczne upowszechniając w ten sposób wiedzę, która nie znajdowała odbicia w edukacji szkolnej, np. dotyczącą powstań narodowych, sytuacji społecznej i ekonomicznej w innych zaborach. Szeroko komentowano na łamach "Teki" decyzje zaborców w sprawie szkolnictwa polskiego. Propagowano historię nawet przez zamieszczanie w piśmie fragmentów powieści historycznych. Prowadzono na szeroką skalę różnego rodzaju akcje mające na celu pomoc szkolnictwu polskiemu w różnych zaborach – przykładem może być niesienie pomocy szkole polskiej na Śląsku Cieszyńskim.

Pismo zatraciło swój pierwotny charakter na skutek zaostrzenia się agitacji politycznej w Galicji na początku XX wieku. Zwłaszcza coraz silniejsza rywalizacja z socjalistami i wzajemne szkalowanie się obu ugrupowań spowodowało, że tematyka polityczna zaczęła odgrywać pierwszoplanową rolę w "Tece", a upowszechnianie argumentów narodowców stało się celem.

Zmiany, które zaszły w szkolnictwie galicyjskim na skutek wydarzeń 1905 roku odebrały "Tece" sens działania. Złagodzenie przepisów szkolnych, pozwolenie na oficjalne tworzenie kół naukowych, czytelni i bibliotek uczniowskich, a zatem zmiana nastawienia władz szkolnych do samokształcenia uczniów spowodowały, że "Teką" nie umiała się odnaleźć w tej nowej dla siebie sytuacji. Nie znalazła nowego pola działania dla siebie. Zmiana tych warunków spowodowała również zmianę nastawienia młodzieży do działalności samokształceniowej. Legalizacja ruchu naukowego spowodowało, że straciła ona na swej atrakcyjności. Większą popularnością cieszyły się wśród uczniów szkół średnich organizacje skautowe czy strzeleckie.

### ***Teka* and Historical Self-Education of Galician Youth (1898-1912)**

#### **Abstract**

One of the stages of the self-education movement among the youth is connected with the activity that was inspired and organised by the magazine which was devoted to the problems of the young people from secondary schools and was entitled *Teka*. The magazine, being in-

<sup>24</sup> J. Hulewicz, op. cit., s. 89.

influenced by the National Democracy, was issued in the years 1899–1912. Apart from the suggested self-education solutions, such as founding scholarly circles at schools, reading rooms or libraries, the magazine tried to supply some general knowledge to its readers. By publishing historical articles it popularised the knowledge that was not spread through the school education, for example information about national resurrections, about social and economic situation in other partitions. The conquerors' decisions concerning the Polish education were widely commented in *Teka*. History was promoted even by way of putting historical novel extracts in the magazine. Various kinds of activities were conducted in order to help Polish education in the partitioned country.

The magazine lost its original character due to the inflaming of political agitation in Galicia in the beginning of the 20th century. Especially, a stronger competition with "Promienisci", who were close to socialists, and mutual vilifications of both groups contributed to the fact that political matters were foregrounded in *Teka*, and the popularisation of nationalists' arguments began to be the primary objective.

The changes that took place in Galician education as a result of the events in 1905 deprived *Teka* of its purpose. Relaxation of school regulations, official permission to start scholarly circles, reading rooms and libraries; all of which meant a change in the school authorities' attitude towards pupils' self-education caused that *Teka* was not able to find itself a proper niche or the right field of activity in the new situation. The change of those conditions also influenced pupils' attitude towards their self-education. Legalisation of the academic movement was the reason why its attractiveness disappeared. There were scout or shooting organisations that gained more popularity with the secondary schools youth now. As a result, the magazine was published less frequently, and then it was suspended.